

## Płacili znalezione kartą, usłyszeli zarzuty

Na początku kwietnia br. 45-letnia obywatelka Mołdawii, mieszkająca na terenie gminy Mikstat, znalazła kartę płatniczą. Nie zgłosiła jednak tej sytuacji ani w banku, ani na policji. Nie próbowała również na własną rękę ustalić właściciela czy podjąć się jakiegokolwiek próby zwrotu karty posiadaczowi.

Kobieta najwyraźniej uznała, że taką „okazję” należy odpowiednio wykorzystać. Poinformowała o swoim znalezisku 41-letniego kolegę, również Mołdavianina, przebywającego w gminie Mikstat.



Para udała się wspólnie na zakupy, płacąc znalezione kartą. Oboje wyliczali zakupy tak, aby zmieścić się w limitach transakcji zbliżeniowej PayPass.

Po kilku dniach 45-latką postanowiła wypróbować kartę przy bankomacie. Jednak podczas próby wypłaty gotówki okazało się, że karta została zablokowana i bankomat już jej nie „oddał”.

Niedługo po tym kobieta i jej kolega zostali zatrzymani przez funkcjonariuszy policji w Ostrzeszowie.

Oboje usłyszeli wielokrotnie zarzuty kradzieży z włamaniem.

Postępowanie prowadzi KPP w Ostrzeszowie.

## Maseczki dla policjantów - podziękowania



Od 16 kwietnia w Polsce obowiązuje nakaz zasłaniania nosa i ust w przestrzeniach publicznych. Komenda Powiatowa Policji w Ostrzeszowie składa serdeczne podziękowania darczyńcom, dzięki którym zapas maseczek, a tym samym bezpieczeństwo policjantów, stale się zwiększa.

Tym razem funkcjonariusze kierują podziękowania na ręce Urzędu Gminy Czajków i Urzędu Gminy Doruchów. Oba urzędy przekazały na rzecz Komendy łącznie 250 maseczek wielorazowych.

Podziękowania składamy również na ręce pana Rafała Piwonii - właściciela zakładu stolarskiego, oraz

pana Macieja Wypchło - właściciela agencji ochrony „Major”.

Trzeba podkreślić, że funkcjonariusze spędzają w maseczkach niejednokrotnie całe 12 godzin służby, dlatego, co jest kluczowe dla ich zdrowia, potrzebne są maseczki na zmianę.

Na specjalne podziękowania zasługuje mama jednego z policjantów - pani Bernadetta Krysińska. Pani Benia własnoręcznie uszyła i przekazała KPP 100 maseczek wielorazowego użytku.

Wszystkim zaangażowanym w pomoc serdecznie dziękujemy.

KPP Ostrzeszów

## Poszukiwania ze szczęśliwym zakończeniem



20 kwietnia, po godzinie godz. 20.00, dyżurny KPP w Ostrzeszowie otrzymał zawiadomienie od mieszkańca miejscowości Dębicze, że od godziny 11.00 tego dnia nie widział swojej sąsiadki, 82-latki z Wrocławia. Wiedział, że kobieta lubi spacerować po okolicznych lasach, ale zaniepokoiło go, że tak długo nie wraca.

Komendant Powiatowej Policji w Ostrzeszowie, insp. Andrzej Haraś, ogłosił alarm dla jednostki i skierował dostępne siły w miejsce, gdzie ostatnio widziano zaginioną.

W nocy w akcji uczestniczyło 37 policjantów oraz 28 strażaków. Następnego dnia rano (od 8.00) do

poszukiwań zaangażowano dodatkowe siły. Kobieta szukała w sumie 76 funkcjonariuszy, 37 strażaków oraz śmigłowiec policyjny wysłany z Łodzi.

Na szczęście około 10.15 niedaleko miejscowości Klon (gm. Czajków) 82-latka została odnaleziona. Była wyczerpana, ale nie wymagała

hospitalizowania - po badaniu przez zespół ratownictwa medycznego została przekazana pod opiekę córce.

Na podziękowania zasługują funkcjonariusze jednostek ościennych, którzy zostali wysłani z pomocą: KMP w Kaliszu, KPP Kępno i Ostrów Wielkopolski oraz Oddział Prewencji Policji w Poznaniu.

Dziękujemy za pomoc również druhom z OSP Muchy, Głuszyna, Mikstat, Grabów nad Prosną, Kraszewice, Czajków oraz tamtejszym władarzom za szybką reakcję.

KPP Ostrzeszów

## O dwóch takich z promilami

W środę (22 kwietnia), około godz. 19.30, w Grabowie Pustkowie patrol policji zwrócił uwagę na audi, którego jazda wzbudzała podejrzenia. Okazało się, że mieli „nosa” - kierujący autem (mieszkaniec gminy Grabów) był pijany - około 2,8 promila.



W niedzielę (26 kwietnia), około godz. 22.00, patrol grabowski policjantów przeprowadził w Palatach kontrolę osobowego Citroena. I w tym przypadku uwagę mundurowych zwrócił styl jazdy kierującego. I słusznie - 41-letni kierujący (mieszkaniec gminy Grabów), także był pijany i także miał około 2,8 promila.

Oczywiście obaj mężczyźni dalej już nie pojechali; czekają ich zarzuty, grozi grzywna, kara ograniczenia wolności lub nawet

pozbawienia wolności.

## W alkoholowym amoku

W wtorek (21 kwietnia) w jednym ze sklepów w gminie Mikstat awanturował się pijany mężczyzna. Jego zachowanie było tak agresywne, że został zatrzymany do wytrzeźwienia przez interweniujących policjantów.

Pijany 57-latek z gminy Mikstat aż dwukrotnie (o 7.20 rano i około 11.10) próbował wymóc na ekspedientce, by sprzedała mu alkohol. Przy drugiej odmowie mężczyzna zrobił się agresywny i wulgarny.

Kobieta wezwała policję. Przybyły na miejsce patrol uznał, że zachowanie 57-latka jest na tyle impertynenckie i wykazuje się on tak dużą agresją, że musi zostać zatrzymany w izbie wytrzeźwień.

Mężczyzna usłyszał już zarzuty. Sprawa trafi do sądu w Ostrzeszowie.

## Po zmroku, bez kamizelki, wzdłuż „krajówki”

We wtorkowy wieczór (21 kwietnia), po godz. 21.00, dyżurny policji w Ostrzeszowie otrzymał zawiadomienie o pieszym, który idzie wzdłuż krajowej „11” bez kamizelki odblaskowej.

We wskazane miejsce (Kuźniki) wyruszył patrol, który rzeczywiście zastał tam żądane elementy odblaskowe.

Policjanci nałożyli na słabo widocznego pieszego surowy mandat, by uświadomić mu powagę zagrożenia, jakie powodował swoim zachowaniem.

Mężczyzna nie zgodził się z decyzją funkcjonariuszy i nie przyjął mandatu. Sprawa trafi do sądu w Ostrzeszowie.



Policja przypomina, że w zderzeniu pojazdu z pieszym, ten drugi ma mizerne szanse.

Dajmy sobie szansę na przeżycie, a kierowcy na zauważenie nas - nośmy elementy odblaskowe!

## Wędkował „zza płota”

19 kwietnia na terenie gminy Kraszewice doszło do kradzieży... ryb. Mężczyzna złowił je w stawie sąsiadki.

Policjanci są przyzwyczajeni do podejmowania nietypowych interwencji. Tutaj jednak pomysłowość sprawy była zaskakująca.

Mieszkaniec gminy Kraszewice chciał się przekonać, czy w stawie jego sąsiadki biorą ryby. Wyposażony w wędkę, sprawdził to empirycznie, całość zaś udoku-



mentował w mediach społecznościowych. Nie pomyślał chyba jednak, że nagranie może dotrzeć do właścicielki stawu. Ta, zbulwersowana, wezwała patrol, który szybko znalazł wędkarza.

Mężczyzna złowił dwie ryby, które nie należały do niego, czyli po prostu je

ukradł. Został ukarany mandatem.

Pozostaje zaapelować: szanujmy swoich sąsiadów i ich własność.



## Drytacje

## Rupieciarnia przy śmietniku

Na osiedlu Zamkowym, przy koszach na śmieci między blokiem 10 a 16, od, z górą, dwóch tygodni stoi wystawka meblowa. Słowo „meblowa” jest w tym przypadku pewnym nadużyciem, bo są tam rozpadające się rupiecie po starej meblościance - półki, szafka i część wersalki. Wszystko to razem jest nie tylko mało estetyczne, ale i najwzyczajniej blokuje dostęp do pojemników na śmieci.

- Teraz i tak jest już trochę lepiej, bo kiedy zabierano odpady, poprzestawiano elementy meblościanki, które obecnie już nieco mniej utrudniają dojsie do koszy - mówi jeden z mieszkańców. - A że tego nie wzięli, nie ma się co dziwić, bo mebli nie zbierają razem ze śmieci.

Możliwe, że rupiecie poleżą tu jeszcze dwa tygodnie i wtedy „całkiem za darmo” zostaną zabrane przez firmę EKO-Region w ramach czekającej nas zbiórki odpadów wielkogabarytowych. Szkoda tylko, że właściciel rozpadającej się meblościanki nie zatelefonował z jej wyrzuceniem do tego terminu, a jeśli już bardzo mu zawadzała - dlaczego sam nie przetransportował jej na wysypisko? Rozumiemy, że, szczególnie teraz, jest to trudne zadanie, ale może jednak uda się autorowi tej instalacji, usunąć ją przed zbliżającym się majowym świętem? Liczą na to nie tylko mieszkańcy osiedla!

K.J.

## KWIATY BALKONOWE i RABATOWE

### TRAWY, BYLINY I INNE ROŚLINY

Ogrodnictwo Piotr Poniecki  
Powstańców Wlkp. 43, Ostrzeszów

tel. 663 649 297

